

Sygn. akt I ACa 965/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogusława Żuber

Sędziowie: SSA Jerzy Geisler /spr./

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w P.

przeciwko T. C.

o wydanie i zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego T. C.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 12 maja 2016 r. sygn. akt I C 2929/14

1. oddała zażalenie pozwanego na rozstrzygnięcie o kosztach procesu co do powództwa głównego,
2. apelację pozwanego co do rozstrzygnięcia w zakresie powództwa wzajemnego oddała,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Jerzy Geisler Bogusława Żuber Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

I ACa 965/16

UZASADNIENIE

Powódka, (...) sp. z o. o. z siedzibą w P., wniosła o wydanie przez pozwanego T. C., maszyny przekrawacza do papieru z roli GM-1400 o numerze fabrycznym (...), rok produkcji 2013 oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powodowa spółka wskazała, że sporna maszyna znajduje się na nieruchomości wynajmowanej przez pozwanego T. C. przez firmę (...) sp. z o. o. Jednocześnie powód zawarł z (...) sp. z o. o. umowę leasingu dotyczącą tej maszyny, która to umowa została następnie wypowiedziana. Maszyna stanowi przedmiot własności powoda, który zjawił się u pozwanego w celu odbioru maszyny, co jednak nie nastąpiło. Następnie odbywały się rozmowy dotyczące zawarcia przez strony umowy przechowania maszyny do czasu znalezienia przez powoda nabywcy maszyny oraz poniesienia kosztów jej wyprowadzenia z hali. Z uwagi na spór odnośnie wysokości należności do zawarcia umowy nie doszło. W związku z zaistniałą sytuacją powód wezwał pozwanego do wydania maszyny, na co pozwany powołując się na prawo zatrzymania, oświadczył, że wydanie będzie mogło nastąpić w przypadku uregulowania przez powoda wszelkich należności za bezumowne korzystanie z hali w związku z przechowywaniem maszyny oraz wyłożenia kosztów rozbiórki wejścia do hali. Powód zaproponował polubowne załatwienie sprawy i zapłatę pozwanemu kwoty 25.000 zł jako całkowity koszt związany z odbiorem maszyny, zaznaczając, że kwota związana z poszerzeniem wejścia jest zawyżona. Pozwany odrzucił tą propozycję. Zdaniem powoda, pozwany nie wykazał, że poniósł nakłady na rzecz ani tego, że poniósł szkodę, dlatego nie ma podstaw do zapłaty na jego rzecz jakichkolwiek kwot. Pozwany zabudował wejście do hali – jest ono wąskie i z tego powodu maszyna nie może zostać swobodnie wyniesiona (k. 1-6).

Pozwany, T. C., w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, a po ustaleniu komu rzeczywiście przysługuje prawo własności maszyny ustalenie warunków i terminu jej wydania. Wytoczył on także powództwo wzajemne. W zakresie pozwu wzajemnego wniósł o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kwoty 69.519,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów sądowych według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 18.000 zł i 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Ponadto zakwestionował wartość przedmiotu sporu, wniósł o jego sprawdzenie, oraz wniósł o przekazanie sprawy do sądu gospodarczego.

W uzasadnieniu pozwany – powód wzajemny wskazał, że firma (...) wynajęła (...) sp. z o. o. halę i w kwietniu 2014 r. właściciel tej firmy zniknął, w związku z czym w maju 2014 r. pozwany powiadomił powoda, że na terenie hali zostały porzucone jego maszyny i wezwał go do ich zabrania wraz z informacją o kosztach związanych z wyprowadzeniem maszyn. Pozwany wskazał, że przysługuje mu wyższa stawka (jej dwukrotność) za przechowywanie maszyny bez umowy niż w przypadku obowiązywania umowy. Wyliczył on czynsz na poziomie 5.670 zł netto miesięcznie za wynajem wskazując, że hala cieszy się dużym zainteresowaniem i mogłaby być przedmiotem wynajmu, co powód mu uniemożliwia trzymając tam maszynę. Pozwany obliczył wysokość czynszu przy przyjęciu stawki 15-20 zł za metr kwadratowy hali, w odniesieniu do całej powierzchni budynku, a nie tak jak przyjął pozwany – jedynie do powierzchni bezpośrednio zajętej przez maszynę. Pozwany – powód wzajemny podał, że należy mu się wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z hali za okres 6 miesięcy, tj. 5.670 zł netto x 6 m-cy powiększone o stawkę VAT 23%, tj. 41.844,60 zł. Ponadto koszty wprowadzenia maszyny z hali wynoszą – według jego oceny, 27.675 zł. Nie jest prawdą, że pozwany utrudnia czy uniemożliwia wydanie maszyny. Wręcz przeciwnie, po zapłacie wszystkich kwot przez powoda-pozwanego wzajemnego, domaga się jak najszybszego jej odebrania. Ponadto pozwany podał, że było prowadzone postępowanie egzekucyjne i w sprawie KM 245/14 nastąpiło zajęcie maszyn znajdujących się na terenie hali, które zostały oddane pod dozór pozwanego, co skutkuje między innymi tym, że maszyny powinny pozostać w hali. Istotne jest to, że zajęcie nastąpiło w związku ze złożeniem wniosku przez powoda o egzekucję p-ko (...) sp. z o. o., co sugeruje, że właścicielem maszyny jest ta firma. Pozwany podał, że nie zamierza jednak naprowadzać dodatkowych wniosków dowodowych na potwierdzenie tego kto jest faktycznie właścicielem maszyny, ale zależy mu na tym aby rzecz została wydana prawowitemu właścicielowi (k. 63-69, k. 203, k. 281-286)

Powód – pozwany wzajemny ustosunkował się do odpowiedzi na pozew i wniósł o odrzucenie powództwa wzajemnego albowiem odpis pisma nie został mu prawidłowo doręczony według zasady bezpośredniego doręczania pism przez

pełnomocników, która nie dotyczy pozwu wzajemnego. Powód wniósł ewentualnie o oddalenie pozwu wzajemnego i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego – powoda wzajemnego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód zaprzeczył wszelkim twierdzeniom strony pozwanej i wyjaśnił, że wartość przedmiotu sporu została ustalona przy uwzględnieniu tego, że określone osoby przedstawiły ofertę zakupu maszyny za określoną cenę (50000 Euro). Powód nigdy nie podnosił przeciwko pozwanemu żadnych roszczeń wynikających z umowy leasingu, a istotnym jest tylko to, że pozwany posiada maszynę, której właścicielem jest powód. Uzależnia on jej wydanie od zapłaty wygórowanych i niezasadnych kwot. Ewentualnych kosztów związanych z przechowaniem może dochodzić po wydaniu maszyny, a nie chce jej wydać tylko dlatego aby dowolnie generować koszty jej przechowania. Koszty demontażu wejścia do hali są znacznie zawyżone, a powód ma informację, że można wykonać tę usługę za 1.500 zł – 2.000 zł. Zajęcie komornicze nie podważa prawa powoda do wydania maszyny, bowiem postępowanie egzekucyjne będzie albo zostało już umorzone co do spornej maszyny (k.190 – 193, k. 322-323).

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu ustalił wartość przedmiotu sporu na 260.900 zł (k. 226), a postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2015 r. oddalił wniosek o przekazanie sprawy do Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w Poznaniu (k. 244).

Wyrokiem z dnia 12.05.2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu nakazał pozwanemu T. C. wydanie powódce (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. rzecz ruchomą stanowiącą własność powódki w postaci maszyny – przekrawacza do papieru z roli GM-1400 o numerze fabrycznym (...), rok produkcji 2013, która znajduje się w hali magazynowo-biurowej usytuowanej w P. przy ul. (...), orzekł o kosztach procesu z powództwa głównego, oddalił powództwo wzajemne i orzekł o kosztach procesu z powództwa wzajemnego. – k. 343-344 Pisemne ustalenia i motywy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przedstawił na kartach 346-360.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o. o. z siedzibą w P. prowadziła działalność gospodarczą, dla celu której wynajęła halę magazynowo–biurową należącą do pozwanego T. C., usytuowaną na ul. (...) w P., za kwotę 4.500 zł + podatek VAT.

Dowód: umowa najmu z 27.02.2013 r. (k. 79-79v, k. 81), treść księgi wieczystej nr (...) (k. 160-167, k. 288), mapa (k. 287).

W dniu 18 grudnia 2013 r. powódka (...) sp. z o. o. z siedzibą w P. zawarła umowę leasingu operacyjnego z (...) sp. z o. o. Na mocy tej umowy powódka sfinansowała zakup przekrawacza do papieru z roli GM-1400 o numerze fabrycznym (...), rok produkcji 2013 za kwotę 384.709,55 zł brutto.

W celu dostarczenia maszyny do miejsca prowadzonej działalności przez (...) sp. z o. o., powódka skorzystała z usługi dostawy zrealizowanej przez (...) sp. z o. o. z siedzibą w W.. Przedstawiciele firmy (...) pojawili się na nieruchomości pozwanego w celu ustalenia czy maszyna może bez przeszkód zostać wprowadzona do hali. Na miejscu okazało się, że zostały już poczynione wstępne prace polegające na wystawieniu drzwi do budynku oraz usunięcie elementów drzwi i ościeżnic. Pomimo tego gabaryty maszyny nie pozwalały przetransportować jej przez wąskie gardło przejścia, wobec czego zdecydowano się na rozebranie najwyższej części maszyny z osłony. Po takich zabiegach przekrawacz papieru mieścił się na szerokość wejścia z około centymetrowym zapasem.

Dowód: faktura zakupu maszyny (k. 17), potwierdzenie dostawy (k. 18), dokumentacja zdjęciowa (k. 19, k. 289-291), zeznania świadka T. M. (k. 333).

Po pewnym czasie (...) sp. z o. o. zaprzestała uiszczać raty leasingu, a pracownicy powódki nie mogli skontaktować się z jej prezesem. W spółce ustalono, że (...) sp. z o. o. prowadzi działalność gospodarczą na ul. (...) w P.. Niezwłocznie, w dniu 11 kwietnia 2014 r. pracownicy spółki udali się tam i zastali pozwanego z żoną. Małżonkowie potwierdzili, że spółka najmuje halę magazynowo – biurową oraz od jakiegoś czasu nie uiszcza zobowiązań na rzecz różnych podmiotów. Odmówili pracownikom powódki wejścia do hali.

Powódka wypowiedziała skutecznie (...) sp. z o. o. umowę leasingu i wezwała spółkę do natychmiastowego zaprzestania używania maszyny.

Dowód: umowa leasingu nr (...) (k. 130v-131), wypowiedzenie umowy leasingu z rozliczeniem (k. 20-22), zeznania świadka R. P. (k. 271-272), A. S. (k. 272-273), M. W. (k. 273-275).

W związku z brakiem płatności czynszu najmu również pozwany T. C. wypowiedział (...) sp. z o. o. umowę najmu hali oraz w maju 2014 r. zwrócił się do powodowej spółki o odebranie maszyny po udokumentowaniu przez nią prawa własności. Jednocześnie zwrócił powódce uwagę na koszty prac budowlanych związanych z wyprowadzeniem maszyny z hali. W czerwcu 2014 r. przedstawiciele powodowej spółki zjawili się po raz kolejny na nieruchomości pozwanego w celu ustalenia czy znajdujące się tam maszyny są przedmiotem jej własności. Okazało się, że przekrawacz do papieru jest maszyną sfinansowaną przez powodową spółkę i stanowi jej własność.

Strony prowadziły następnie negocjacje związane z zawarciem ewentualnej umowy przechowania maszyny, które nie doszły do skutku z uwagi na różne oczekiwania stron co do wysokości wynagrodzenia. Ostatecznie powódka w sierpniu 2014 r. zdecydowała się na odebranie maszyny.

Pozwany pismem z dnia 18 sierpnia 2014 r. zgodził się na wydanie powódce przekrawacza do papieru pod warunkiem, że zostaną uiszczzone na jego rzecz należności za korzystanie z hali magazynowo-biurowej oraz przekazana odpowiednia kwota na pokrycie kosztów prac budowlanych związanych z wyprowadzeniem maszyny. Pozwany poinformował, że do czasu zapłaty tych należności korzysta z prawa zatrzymania maszyny.

Powódka zgodziła się uiszczyć na rzecz pozwanego 25.000 zł netto tytułem zaspokojenia wszystkich jego roszczeń, co nie zostało zaakceptowane przez pozwanego. Pozwany wezwał powódkę do zapłaty kwoty 75.675 zł, na co składała się kwota 48.000 zł za bezumowne korzystanie z nieruchomości oraz 27.675 zł tytułem rozbiórki i odbudowania wejścia do hali.

Dowód: pismo pozwanego (k. 23-24), korespondencja między stronami wraz z projektami umów (k. 24-43, k. 48-51, k. 82-86, k. 90-92), pismo pozwanego z 18.08.2014 r. (k. 44-45), wezwanie do zapłaty (k. 52), zestawienie zaległości czynszowych (k. 89), zeznania świadków: R. P. (k. 271-272), M. W. (k. 273-275), B. C. (k. 315-316), zeznania pozwanego (k. 334).

W dniu 13 maja 2014 r. pozwany zawarł z Agencją (...) umowę o pośrednictwo w wynajęciu hali magazynowo-biurowej usytuowanej w P. na ul. (...), w celu wyszukania przez pośrednika i wskazanie kontrahenta gotowego podpisać umowę najmu hali z czynszem w wysokości 6.500 zł + podatek VAT.

Pozwany zwrócił się do przedsiębiorstwa budowlanego (...) w W., która przedstawiła kosztorys rozbiórki frontowego wejścia do hali i jego ponownego odbudowania na kwotę 27.675 zł brutto.

Dowód: umowa o pośrednictwo z 13.05.2014 r. (k. 77-78), kosztorys i faktura pro forma (k. 151-152).

(...) sp. z o. o. toczyły się postępowania egzekucyjne, również z wniosku powódki, w ramach których została omyłkowo zajęta maszyna przekrawacz do papieru z roli GM-1400, o numerze fabrycznym (...). Postępowania egzekucyjne w zakresie skierowania go do tej maszyny zostały umorzone.

Dowód: akta w sprawie egzekucyjnej Komornika Sądowego: przy SR Poznań – Grunwald i J. Ł. D. Km 742/15, akta Komornika Sądowego przy SR Poznań – Stare Miasto w P. D. P. Km 245/14, postanowienia wydane w spr. egzekucyjnych Km 245/14, Km 860/15, Km 1294/14, Km 1295/14, Km 9/15, Km 908/15, Km 909/15, Km 907/15 (k. 324-329, k. 332).

Obecnie wartość maszyny wynosi 260.900 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego W. B. (k. 215-225).

Sąd Okręgowy przyjął, że dokumenty złożone i zgromadzone w sprawie są prawdziwe i autentyczne i odpowiadały wszelkim wymaganiom sformułowanym w treści art. 244 § 1 k.p.c. i 245 k.p.c. Nie ma bowiem żadnych podstaw, aby je kwestionować z urzędu. Dokumenty zostały wydane przez uprawnione do tego instytucje w zakresie ich działania bądź stanowią oświadczenia osób zawarte w ich treści, natomiast żadna ze stron nie podnosiła zarzutu ich nieprawdziwości. Ustalenia faktyczne zostały również poczynione na podstawie akt egzekucyjnych Komornika Sądowego przy SR Poznań – Grunwald i J. Ł. D. Km 742/15 i akt egzekucyjnych Komornika Sądowego przy SR Poznań – Stare Miasto w P. D. P. Km 245/14.

Niezależnie od powołanych dokumentów, Sąd dokonał wszechstronnej oceny wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie dowodu z przesłuchania świadków i pozwanego, w szczególności w części nie kwestionowanej przez przeciwników sporu, i w części zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Zeznania świadków: R. P., A. S. i M. W. (pracowników powodowej spółki) Sąd uznał za logiczne, spontaniczne oraz uzupełniające się wzajemnie. Ponadto współgrały one z treścią zgromadzonych w sprawie dokumentów i pozwalały na poczynienie odpowiednich ustaleń faktycznych przez Sąd. Przede wszystkim Sąd ustalił sposób kontaktów między powódką a pozwanym, poczynił ustalenia co do praw powódki do maszyny, procesu negocjacji oraz problemów powódki w odebraniu maszyny. W/w świadkowie przyznali, że nie uczestniczyli w procesie instalowania maszyny w hali pozwanego.

Również zeznania świadka B. C. Sąd uznał za wiarygodne. Potwierdziła ona w zasadzie okoliczności przedstawiane przez ww. świadków, zeznając nieco odmiennie co do pewnych okoliczności, które jednak nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Świadek przyznała, że w celu wprowadzenia maszyny koniecznym było rozebranie wejścia, co zostało nadto potwierdzone przez świadka T. M., którego zeznaniem Sąd dał wiarę w całości. Świadek ten zeznawał na okoliczność zakresu demontażu wejścia do hali oraz prac koniecznych do wyprowadzenia maszyny.

Mając na uwadze zeznania pozwanego Sąd zauważył, że podniósł on konieczność poczynienia nakładów w celu wyprowadzenia maszyny oraz w zasadzie potwierdził sposób prowadzenia negocjacji ze stroną pozwaną. Nie wniósł przy tym żadnych nowych okoliczności do sprawy. Przyznał on także, że choć rozważał możliwość wynajęcia hali w przypadku usunięcia maszyny, nie zgłosili się jednak do niego konkretni zainteresowani. Sąd uznał jego zeznania za logiczne i spójne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powódka (...) sp. z o. o. z siedzibą w P. wniosła o wydanie przez pozwanego T. C. rzeczy będącej jej własnością, w postaci maszyny przekrawacza do papieru z roli GM-1400 o numerze fabrycznym (...), rok produkcji 2013, który znajdował się w hali magazynowo-biurowej należącej do pozwanego. W odpowiedzi na pozew pozwany powołał się na prawo zatrzymania, wskazując że należy mu się zwrot nakładów tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z hali oraz pokrycie kosztów wyniesienia maszyny. Powodowa spółka zgłosiła zatem roszczenie zmierzające do ochrony jej prawa własności do spornej rzeczy, co znajduje podstawę prawną w poniższych przepisach.

Prawo podmiotowe własności jest prawem bezwzględnym, skutecznym erga omnes, w ramach którego właściciel może korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób. Te inne osoby są zobowiązane do nieczynienia niczego, co przeszkadzałoby właścicielowi w wykonywaniu jego prawa. Naruszenie tego obowiązku rodzi po stronie właściciela roszczenia ochronne. W zależności od sposobu naruszenia cudzego prawa własności właścicielowi przysługuje bądź to roszczenie windykacyjne, bądź negatoryjne (art. 222 § 1 i 2 k.c.). Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności (art. 64 ust. 3 Konstytucji). Zgodnie z ustawą zasadniczą - każdy ma prawo do własności, a prawo to podlega równej dla wszystkich ochronie prawnej (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź

dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty praw (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

Przepis art. 222 § 1 k.c. chroni własność rzeczy przyznając jej właścicielowi uprawnienie do wydania mu rzeczy, gdy zostanie pozbawiony jej posiadania. Roszczenie windykacyjne jako wynikające z prawa o charakterze bezwzględny chroni właściciela przed naruszeniem jego prawa własności pochodzącym od jakiegokolwiek osoby i to bez względu na świadomość naruszydciela. Roszczenie windykacyjne jest więc roszczeniem o charakterze obiektywnym i jest skierowane przeciwko temu, kto w danej chwili narusza własność. Z tej przyczyny w istocie nie ma znaczenia to, w jakich okolicznościach doszło do tego, że cudze rzeczy znalazły się w posiadaniu innej osoby niż właściciel. W takim przypadku posiadacz rzeczy ma obowiązek wydać je właścicielowi na jego żądanie chyba, że wykaże, iż przysługuje mu skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Istota sporu między stronami ogniskowała się wokół tego czy pozwany może powołać się na prawo zatrzymania i odmówić wydania powódce maszyny do czasu spełnienia jego roszczeń w postaci pokrycia nakładów na rzecz i naprawienia szkody, która zostanie przez nią spowodowana w przyszłości.

Wedle art. 461 § 1 k.c., zobowiązany do wydania cudzej rzeczy może ją zatrzymać aż do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia przysługujących mu roszczeń o zwrot nakładów na rzecz oraz roszczeń o naprawienie szkody przez rzecz wyrządzonej (prawo zatrzymania). Przepisu powyższego nie stosuje się, gdy obowiązek wydania rzeczy wynika z czynu niedozwolonego albo gdy chodzi o zwrot rzeczy wynajętych, wdzierżawionych lub użyczonych (§ 2). Z powyższego wynika, że posiadacz rzeczy (retencjonista) może powstrzymać się z ich wydaniem właścicielowi tylko wtedy, gdy przedstawi skuteczne wobec właściciela prawo zatrzymania rzeczy. Celem prawa zatrzymania jest zabezpieczenie wierzytelności przysługujących zobowiązanemu do wydania rzeczy z tytułu poczynionych na rzecz nakładów albo roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez rzecz i jest ono skuteczne tylko wtedy, gdy taka ustawowo określona wierzytelność istnieje. Przez zatrzymanie świadczenia dłużnik wywiera nacisk na wierzyciela, aby ten swoje zobowiązanie spełnił (wyrok SN z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 93/10, LEX nr 898260). Prawo to jest traktowane jako rodzaj dozwolonej samopomocy, w wyniku której dłużnik uzyskuje narzędzie psychicznego oddziaływania na wierzyciela w kierunku wykonania lub przynajmniej zabezpieczenia zobowiązania wzajemnego (T. Wiśniewski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2011, s. 754). Przysługujące dłużnikowi prawo zatrzymania jest prawem względnym, skutecznym jedynie między dłużnikiem a wierzycielem. Prawo zatrzymania nie jest zatem sposobem zaspokojenia retencjonisty, lecz środkiem zmierzającym do wymuszenia zaspokojenia lub zapewnienia, że zaspokojenie niewątpliwie nastąpi. Taka możliwość zastosowania omawianego środka przymusu jest ograniczona w czasie do chwili rzeczywistego zaspokojenia bądź udzielenia takiego zabezpieczenia, które zatrzymujący uzna za wystarczające (M.H. Koziński, Glosa do wyroku SN z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, PS 2003, nr 10, s. 127). W konsekwencji retencjonista nie może wykorzystywać przedmiotu zatrzymania w innym celu, w szczególności nie jest uprawniony do tego, aby czerpać korzyści czy bezpłatnie korzystać z zatrzymanej rzeczy.

Zaznaczyć należy, że sądowe ustalenie roszczeń pozwanego nie jest przesłanką, od której zależy możliwość skorzystania z retencji. Może on to uczynić nawet w przypadku, gdy strony uznają owe roszczenia za sporne (zob. J. Dąbrowa, System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 845). Wszelako pozwany, w tym przypadku T. C. działa wówczas na własne ryzyko. Dlatego też, jeśli w procesie o wydanie rzeczy okazało się, iż odmawiał zwrotu rzeczy ze względu na prawo zatrzymania, które jednak z braku spełnienia koniecznych przesłanek nie powstało, albo już po powstaniu wygasło, to może być on dotknięty prawnymi negatywnymi konsekwencjami takiego działania. Owo zaniechanie wydania rzeczy można bowiem kwalifikować jako zwłokę w spełnieniu świadczenia, skutkiem której, przy spełnieniu dalszych przesłanek, może być np. powstanie dalszych roszczeń po stronie właściciela rzeczy (por. K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek (red.) Kodeks cywilny, Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, wyd. 2, Warszawa 2006, s. 792). W procesie o wydanie rzeczy prawo zatrzymania realizuje się poprzez zgłoszenie odpowiedniego zarzutu, a skuteczność tego zarzutu przejawia się tylko tym, iż obowiązek wydania rzeczy uzależnia Sąd od jednoczesnego wykonania przez powoda na rzecz pozwanego należnego świadczenia. Tak więc zarzut zatrzymania nie niweczy roszczenia windykacyjnego ani też nie czyni takiego roszczenia nieuzasadnionym. Pozwany, powołując się na prawo zatrzymania, nie może domagać się od sądu oddalenia powództwa. Mógłby tylko żądać aby w wyroku uzależnić wykonanie

zasądzanego na rzecz powoda świadczenia od jednoczesnego wykonania przez powoda świadczenia wzajemnego na rzecz pozwanego.

W tym miejscu należy wskazać, że rację ma pozwany, że art. 461 § 2 k.c. nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. Wedle powyższego uregulowania, przepisu nie stosuje się, gdy obowiązek wydania rzeczy wynika z czynu niedozwolonego albo gdy chodzi o zwrot rzeczy wynajętych, wdzierżawionych lub użyczonych. Poszukując ratio legis wyłączeń od prawa zatrzymania, ustawodawca uznał, iż interes wierzyciela przemawiający za wydaniem rzeczy jest silniejszy niż interes dłużnika w uzyskaniu zaspokojenia lub zabezpieczenia jego roszczeń związanych z rzeczą i przeważa nad potrzebą szczególnej ochrony dłużnika (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 335; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 313). Umowa leasingu jest umową podobną do wskazanych w § 2 art. 461 k.c. umów najmu, dzierżawy czy użyczenia na zasadzie analogii i możliwe jest stosowanie art. 461 § 2 k.c. wobec tego rodzaju umowy. Jednak okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalają na zastosowanie tego przepisu. Umowa leasingu została zawarta między (...) sp. z o. o. a powódką (...) sp. z o. o. z siedzibą w P.. Ewentualne roszczenia niweczące uprawnienie do zatrzymania rzeczy mogłyby być rozpatrywane jedynie między tymi podmiotami. Skoro w niniejszej sprawie (...) sp. z o. o. występował jako nieposiadający właściciel przeciwko T. C. jako posiadającemu nie właścicielowi to nie ma postaw aby doszukiwać się jakiegokolwiek braku uprawnienia pozwanego do zatrzymania rzeczy wynikającego ze stosunku leasingu.

W rozpoznawanej sprawie, pozwany powiązał prawo zatrzymania ze swoim roszczeniem odszkodowawczym polegającym na utracie potencjalnych korzyści z tytułu czynszu najmu przez okres zajmowania przez powodową spółkę jego nieruchomości, tj. *lucrum cessans*.

Obowiązek naprawienia szkody może powstać z niewykonania lub nienależytego wykonania istniejącego zobowiązania (odpowiedzialność kontraktowa), z wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym (odpowiedzialność deliktowa) lub w wyniku zaciągnięcia zobowiązania, w którym świadczenie polega właśnie na odszkodowaniu. Z kolei pojęcie szkody obejmuje uszczerbek, jakiego w swych dobrach lub interesach doznała określona osoba, jeśli są to dobra lub interesy prawnie chronione i co do których z mocy obowiązujących norm istnieje obowiązek jej naprawienia. Szkada może obejmować zarówno poniesione straty (*damnum emergens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*). Za utracone korzyści uznaje się to wszystko, co nie weszło do majątku poszkodowanego, a co weszłoby, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Stratą zaś jest to, co z majątku tego wyszło, a pozostałoby w nim, gdyby nie było zdarzenia wyrządzającego szkodę. Wedle art. 361 § 1 k.c. obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2).

Z powyższych rozważań wynika, że osobą odpowiedzialną do pokrycia szkody jest „obowiązany do odszkodowania”. Musi zatem istnieć taki stosunek (kontraktowy, deliktowy), z którego wynika podstawa odpowiedzialności. Pozwany upatrywał obowiązku pokrycia przez powodową spółkę szkody z uwagi na wykonywane przez siebie prawo zatrzymania z art. 461 § 1 k.c. Jednocześnie pozwany korzysta z prawa zatrzymania maszyny powołując się na roszczenia o naprawienie szkody polegające na utracie potencjalnych korzyści, które mógłby osiągnąć przez wynajem hali gdyby maszyny nie było w jego magazynie. Zatem wykonywanie przez niego prawo generuje szkodę po jego stronie w postaci utraty korzyści z tytułu czynszu najmu. Im dłużej pozwany odmawia wydania maszyny, tym wyższą nalicza szkodę, co uzasadnia, jego zdaniem, odmowę jej wydania. W ten sposób sam zwiększa występującą w swoim rozumieniu szkodę, a bezpodstawnie powołując się na prawo zatrzymania faktycznie przyczynia się do jej powstania. Ponadto żądania podnoszone przez pozwanego nie wywodzą się z konkretnego stosunku prawnego, a jedynie z przepisów mających charakter pomocniczy i służących wzmocnieniu i doprecyzowaniu uprawnień stron danego stosunku (art. 361 § 1 i 461 § 1 k.c.). Prawo zatrzymania ma charakter akcesoryjny względem roszczeń o zwrot nakładów poczynionych na rzecz albo o naprawienie szkody. Bez owych roszczeń prawo to nie powstanie i wraz z ich wygaśnięciem ustaje (por. K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek (red.), ... op. cit, s. 792).

Pozwany nie wykazał, że po jego stronie zaistniała szkoda, do której pokrycia obowiązany byłby powód, co jest niezbędne dla zasadnej realizacji prawa zatrzymania. Samoczynne generowanie przez pozwanego roszczeń sprowadzało się bardziej do tego, że był sam odpowiedzialny za jej powstanie, niezasadnie domagając się naprawienia szkody od powoda. Jedynie tak można uzasadnić działania pozwanego, w wyniku których uniemożliwił spółce wywiezienie maszyny, wyliczając jednocześnie należności czynszowe w wysokości dwukrotności stawki czynszu najmu w zamian za bezumowne pozostawienie maszyny na posesji położonej w P. przy ul. (...),

Na marginesie rozważań należy zaznaczyć, że zarówno przed wszczęciem procesu jak również w trakcie procesu, pozwany powoływał się na to, że przysługuje mu prawo domagania się od powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Przepis art. 461§1 k.c. definiuje prawo zatrzymania odnosząc je jedynie do roszczeń o zwrot nakładów na rzecz poczynionych oraz roszczeń o naprawienie szkody przez rzecz wyrządzoną. Nie jest w związku z tym możliwe wykonywanie prawa zatrzymania z powołaniem się na roszczenie z tytułu bezumownego korzystania. W tym zakresie roszczenie pozwanego co do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonych przez przechowywanie maszyny nie mogło się ostać.

Roszczenie pozwanego – o zapłatę należności za zajęcie hali przez sporną maszynę, mogłoby być rozpatrywane ewentualnie także jako forma nakładów na rzecz ruchomą. Niewątpliwie bowiem przechowanie maszyny we właściwych warunkach należy uznać za nakłady mające na celu zachowanie rzeczy w należytym stanie. Generuje to pewne koszty, do których zaliczać może się konieczność utrzymania budynku, w którym maszyna się znajduje, aby nie doprowadzić do pogorszenia jej stanu, zalania czy wystawienia na warunki atmosferyczne. Są to więc nakłady konieczne. Niezależnie od tego jak ocenimy charakter prawny roszczenia pozwanego – powoda wzajemnego to nie zmienia to oceny, że pozwany nie może skutecznie powołać się na prawo zatrzymania ani też żądać zapłaty określonej kwoty z tytułu powództwa wzajemnego, skoro nie wykazał swego roszczenia co do wysokości. Nie przedstawił on bowiem żadnych obiektywnych dowodów pozwalających na poczynienie w tym zakresie stosownych ustaleń, w szczególności nie wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Podawana przez pozwanego wysokość odszkodowania była bowiem kwestionowana przez stronę powodową, a zatem ustalenie należnej pozwanemu kwoty wymagało wiadomości specjalnych.

Przepis z art. 461 § 1 k.c. jednoznacznie określa źródło pochodzenia wierzycelności. Celem prawa zatrzymania jest zabezpieczenie wierzycelności (przysługujących zobowiązanemu do wydania rzeczy) z tytułu poczynionych nakładów albo roszczeń o naprawienie szkody. Pojęcie nakładów użyte w powołanym przepisie występuje w takim znaczeniu, jak to ma miejsce w art. 226 k.c. Rozumieć przez nie należy dobrowolne użycie własnych dóbr majątkowych na rzecz innej osoby (właściciela rzeczy) bez względu na jego wolę. Nakładami w tym znaczeniu są wszelkie inwestycje utrzymujące rzecz w należytym stanie lub które służą jej ulepszeniu, poczynione niezależnie od woli właściciela rzeczy (wyrok SN z dnia 15 maja 2001 r., I CKN 354/00, LEX nr 52670). Chodzi przy tym zarówno o nakłady konieczne, jak i użyteczne (J. Dąbrowa (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 845). Pozwany powołując się na zarzuty przeciwko żądaniu pozwu skutkujące jego uprawnieniem do wstrzymania się z wydaniem rzeczy właścicielowi powinien, stosownie do reguły dowodowej wynikającej z art. 6 k.c., udowodnić prawdziwość zgłoszonych zarzutów i twierdzeń. Ten obowiązek przekłada się w procesie na konieczność przedstawienia Sądowi stosownych dowodów, co wynika z unormowania art. 232 k.p.c. W tej sprawie pozwany w żaden sposób nie udowodnił wysokości swych roszczeń z tytułu odszkodowania za niemożność wynajęcia hali oraz poczynionych na rzecz nakładów bowiem nie zaoferował dowodów na powyższe okoliczności. Nie jest takim dowodem przedłożona przez pozwanego jego własna opinia co do wysokości tych kosztów. Znaczenie procesowe mają wyłącznie opinie, które sporządzone zostały przez biegłych na wyraźne zlecenie upoważnionego do tego organu procesowego, natomiast „opinia prywatna”, a tym bardziej własna opinia sformułowana przez pozwanego, nie ma statusu dowodu w konkretnej sprawie i stanowi jedynie pewne źródło informacji o dowodzie oraz może w efekcie spowodować dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wynikające z treści „opinii prywatnej”, ewentualnie może być pomocna stronie lub pełnomocnikowi do merytorycznego formułowania pytań biegłemu powołanemu przez uprawniony organ procesowy, celem wykazania braków oraz sprzeczności tej opinii. Innymi słowy opinie „prywatne” nie są opiniami. Winny być jedynie traktowane

jako stanowisko strony w procesie, ewentualnie dowód z dokumentu prywatnego, to jest na okoliczność – wskazaną treścią art. 245 k.p.c. – tj. iż osoba, która dokument podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Sąd zauważa przy tym, że w procesie cywilnym obowiązuje zasada kontradiktoryjności, zgodnie z którą Sąd nie ma obowiązku poszukiwania i dopuszczania nowych dowodów z urzędu. To strony, które są gospodarzami procesu, mają wykazywać zaangażowanie na płaszczyźnie postępowania dowodowego. Sąd nie ma obowiązku dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej) bez względu na procesową aktywność stron. Wręcz przeciwnie, przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia bez stosownych wniosków dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Wprawdzie na mocy art. 232 kpc pozostawiono sądowi możliwość przeprowadzania dowodów z urzędu, jednak nadmierna aktywność sądu na tym polu może faworyzować jedną ze stron procesu. Tym samym z urzędu dowody winny być dopuszczane tylko wyjątkowo, na przykład gdy zachodzi podejrzenie prowadzenia procesu fikcyjnego lub też jedna ze stron działająca w procesie samodzielnie wykazuje rażący stopień nieporadności (por. wyrok SN z dnia 16.12.1997 r. II UKN 406/97, OSNAP 1998/21/643, wyrok SN z dnia 17.12.1997 r. I CKU 45/96, OSNC 1997 /6-7/76 z glosą aprobującą A. Zielińskiego, Palestra 1998/1-2/204, K. Kołakowski, Dowodzenie w procesie cywilnym, Wyd. ZPP, Warszawa 2000, s. 74–89).

Wykazaniem kosztów poniesionych na utrzymanie maszyny nie jest również umowa o „pośrednictwo w wynajęciu nieruchomości” za kwotę 6.500 zł netto. Stanowi ona tylko dowód tego, iż pozwany żąda takiej kwoty z tytułu wynajmu całej hali na wolnym rynku. Powyższa umowa nie stanowi potwierdzenia tego, czy rzeczywiste koszty przechowania rzeczy wynoszą 6.500 zł netto. Tym bardziej, iż wspomniany czynsz najmu był wyższy o 2.000 zł od czynszu najmu ustalonego między pozwanym a (...) sp. z o. o. (k. 79), która przecież prowadziła działalność gospodarczą w hali powoda, miała do niej nieskrępowany dostęp i w zdecydowanie większym stopniu korzystała z nieruchomości pozwanego niż powódka. Co więcej, powodowa spółka nie miała w ogóle możliwości korzystania z nieruchomości – hala była zamknięta, a wstęp na nią był możliwy po porozumieniu się z pozwanym i miał miejsce jedynie dwa razy. Powódka w żadnym zakresie nie korzystała z hali produkcyjnej w takim zakresie w jakim mógł z niej korzystać pierwotny najemca, (...), która płaciła z tego tytułu 4.500 zł netto miesięcznie.

Należy także zauważyć, że pozwany nie wykazał aby na skutek tego, że w hali znajduje się przekrawacz do papieru nie mógł wynajmować pozostałej części hali w której oprócz przekrawacza znajdowały się jeszcze inne urządzenia.

W niniejszym postępowaniu pozwany wskazywał także, że wyniesienie maszyny przekrawacza papieru z hali należącej do pozwanego będzie generowało koszty w wysokości 27.675 zł, które stanowią będą koszt rozbiórki i odbudowy wejścia. Z zeznań świadka T. M. wynikało, że w celu wprowadzenia maszyny do hali koniecznym był demontaż wejścia do budynku polegający na wystawieniu drzwi oraz mocujących je elementów. Następnie częściowe zdemontowanie pokrywy maszyny umożliwiło jej przetransportowanie, jednakże z bardzo małym zapasem miejsca. W celu wydania przekrawacza papieru niezbędnym jest zatem powtórzenie całej operacji i ponowny demontaż wejścia, o czym ma wiedzę zarówno powód jak i pozwany.

Brak było jednak podstaw do uwzględnienia żądania pozwanego w zakresie wypłaty należności za rozbiórkę i odbudowę wejścia, oraz uzależnienia obowiązku wydania maszyny od zaspokojenia pozwanego – powoda wzajemnego z tego tytułu. Należy zwrócić uwagę, że skoro maszyna jest jeszcze w hali, a pozwany nie podjął jeszcze próby jej wyniesienia i nie przystąpił do prac budowlanych zmierzających do poszerzenia wejścia, to szkoda jeszcze nie wystąpiła, a strona pozwana uszczerbku nie doznała. Jest to zatem szkoda przyszła, która nie jest objęta obowiązkiem odszkodowawczym w rozumieniu art. 461 §1 kc, gdyż obowiązek naprawienia szkody nie jest związany ze stanem zagrożenia, ale dopiero z zaistnieniem szkody. Dopuszczalne jest w takim wypadku ustalenie odpowiedzialności pozwanego za określone zdarzenie i szkodę mogącą powstać w przyszłości, jako jego skutek, ale z takim roszczeniem

strona pozwana nie wystąpiła (por. uchwała SN (7) z 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNC 1970, nr 12, poz. 217, z glosą A. Ohanowicza, OSP 1971, z. 10, poz. 173 oraz wyrok SN z 6 października 2006 r., V CSK 183/06, LEX nr 327971).

Należy również zauważyć, że pozwany przedłożył jedynie prywatny kosztorys rozbiórki wejścia frontowego (k. 152) i fakturę pro forma na 27.675 zł (k. 151). Ze względów podniesionych powyżej, dowód przedstawiony przez stronę pozwaną nie był wystarczający do wykazania, że wyniesienie maszyny z budynku hali rzeczywiście stanowi tego rodzaju koszt. Strona powodowa kwestionowała bowiem wysokość kosztów przedstawionych przez pozwanego – powoda wzajemnego. Pozwany reprezentowany przez fachowego pełnomocnika będącego adwokatem winien był przewidzieć konieczność zgłoszenia wniosków dowodowych wykazujących istnienie i wysokość dochodzonej należności. W szczególności mógł zgłosić wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia czy wyprowadzenie przekrawacza papieru z hali magazynowo – biurowej spowoduje konieczność wykonania robót budowlanych, a jeśli tak jakie są koszty tych robót. Takiemu wymogowi pozwany nie sprostał i nie wykazał zarówno zasady jak i wysokości zobowiązania należnego od powódki.

Jeśli wyniesienie maszyny z hali spowoduje konieczność przeprowadzenia prac rozbiórkowych (w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego niewątpliwie zajdzie taka konieczność), a następnie przywrócenia hali do stanu poprzedniego będzie znany nie tylko sam fakt powstania szkody, ale również jej wysokość. W takim stanie faktycznym pozwany będzie miał możliwość domagania się od powodowej spółki odpowiedniej kwoty tytułem odszkodowania, którego wysokość będzie ustalana w odrębnym procesie. Obecnie jednak to roszczenie nie zostało udowodnione, a przy tym jest również przedwczesne.

Podsumowując, pozwany znajduje się w posiadaniu maszyny stanowiącej własność powódki. Nie budzi więc wątpliwości zasadność żądania (...) sp. z o. o. z siedzibą w P. wydania mu rzeczy opisanej w pozwie. Zatem powództwo o wydanie tych rzeczy jest uzasadnione na podstawie art. 222 § 1 k.c. Orzeczono zatem jak w punkcie 1 wyroku.

Natomiast powództwo wzajemne nie zasługiwało na uwzględnienie stąd orzeczono jak w punkcie 3 wyroku.

O kosztach powództwa głównego Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez powódkę składała się opłata od pozwu – 10.461 zł + 2.584 zł, 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, wynagrodzenie jej pełnomocnika w kwocie 7.200 zł wynikające z § 6 pkt 7. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, tj. łącznie 20.262 zł.

Na tej samej podstawie orzeczono o kosztach powództwa wzajemnego w punkcie 4 wyroku. Powód wzajemny wniósł o zasądzenie na jego rzecz 69.519,60 zł, a zatem wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego pozwanego wzajemnego wynosiły 3.600 zł ustalone na podstawie § 6 ust. 6 ww. rozporządzenia.

Wyrok z dnia 12.05.2016 r. zaskarżył częściowo apelacją pozwany (powód wzajemny). Zaskarżeniem objął rozstrzygnięcie w punkcie 2 (co do kosztów procesu z powództwa głównego), w punkcie 3 (co do oddalenia powództwa wzajemnego) oraz w punkcie 4 (co do kosztów procesu z powództwa wzajemnego). Skarżący rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie art. 235 kpc poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie, iż pozwany (powód wzajemny) nie wykazał szkody polegającej na niemożności wynajęcia hali oraz na przyjęciu, że pozwany nie podejmował działań w celu doprowadzenia do odebrania przez powódkę przedmiotowej maszyny i przyjęcie, iż skierowanie egzekucji do tej maszyny przez powódkę było omyłką.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

- zmianę punktu 2 wyroku poprzez to, aby kosztami procesu obciążyć w całości powoda (pozwanego wzajemnego) i z tego tytułu zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł z tytułu kosztów zastępstwa,
- zmianę punktu 3 wyroku poprzez uwzględnienie powództwa wzajemnego i zasądzenie od powoda (pozwanego wzajemnego) kwoty 69.519,60 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 24.11.2015 r.,

- zmianę punktu 4 wyroku poprzez obciążenie powoda (pozwanego wzajemnego) kosztami związanymi z powództwem wzajemnym i zasądzenie tych kosztów na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego). – k. 365-370, 376

Powód (pozwany wzajemny) wniósł o oddalenie apelacji pozwanego (powoda wzajemnego) i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą. – k. 383-386.

Bezspornym jest, że w toku postępowania odwoławczego pozwany wydał powodowi przedmiotową maszynę, przy czym koszty wydobycia maszyny z hali magazynowej pokryła w całości strona powodowa – (...) sp. z o.o. - oświadczenia stron na rozprawie w dniu 26.01.2017 r. – k. 397

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należy sprecyzować charakter środków odwoławczych wywiedzionych przez pozwanego (powoda wzajemnego) w apelacji.

Biorąc pod uwagę zakres zaskarżenia wyroku z 12.05.2016 r. Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok odnoszący się do powództwa głównego został zaskarżony zażaleniem, a wyrok odnoszący się do powództwa wzajemnego został zaskarżony apelacją.

Biorąc pod uwagę wynik sporu w zakresie powództwa głównego słusznie Sąd I instancji uznał, że pozwany sprawę przegrał, a konsekwencją tego było obciążenie pozwanego kosztami procesu z tego wynikającymi. Stąd zażalenie co do punktu 2 wyroku podlegało oddaleniu. – art. 385 kpc w zw. art. 397 § 2 kpc.

Również apelacja pozwanego (powoda wzajemnego) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwany (powód wzajemny) dochodził w pozwie wzajemnym zapłaty kwoty 69.519,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Na dochodzoną kwotę składały się dwie pozycje: 41.844,60 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z hali produkcyjnej, w której znajdowała się maszyna powoda oraz 27.675 zł z tytułu kosztów wyniesienia maszyny z hali.

Skoro przedmiotowa maszyna została wydana powodowi (pozwanemu wzajemnemu), a koszty jej wyniesienia z hali poniósł w całości powód (pozwany wzajemny), to żądanie ze strony pozwanego (powoda wzajemnego) jakiegokolwiek należności z tego tytułu było oczywiście bezzasadne, a ponieważ pozwany (powód wzajemny) popierał w dalszym ciągu apelację (nie cofnął ani powództwa, ani apelacji), to apelację co do kwoty 27.675 zł należało oddalić. – art. 385 kpc.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja w pozostałym zakresie, co do kwoty 41.844,60 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z hali produkcyjnej, również nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zauważyć trzeba, że powoda (pozwanego wzajemnego) i pozwanego (powoda wzajemnego) nie łączył żaden stosunek prawny.

Powód (pozwany wzajemny), (...) sp. z o.o., zawarł umowę leasingu operacyjnego nr (...) ze spółką (...) z o.o. z dnia 18.12.2013 r., której przedmiotem był przekrawacz do papieru z roli GM 1400. Maszyna została dostarczona i zainstalowana w hali produkcyjnej należącej do pozwanego (powoda wzajemnego) przy ul. (...) w P.. – k. 129-131

Umowa leasingu została wypowiedziana przez powoda (pozwanego wzajemnego) pismem z dnia 11.04.2014 r. ze skutkiem natychmiastowym. Leasingobiorca został wezwany do natychmiastowego zaprzestania używania przedmiotu leasingu i jego niezwłocznego zwrotu upoważnionej firmie – Biuro (...) sp. z o.o. z siedzibą w S..- k. 20-21

Zgodnie z § 13 ust. 1 umowy leasingu, po zakończeniu stosunku umownego – niezależnie z jakiej przyczyny – Korzystający, zaprzestanie korzystania z przedmiotu leasingu i zwróci go Finansującemu osobiście lub dostarczy go przez osoby trzecie (wraz z niezbędną dokumentacją i wyposażeniem dodatkowym) w stanie odpowiadającym

jego normalnemu zużyciu w miejscu na terenie Polski wskazanym przez Finansującego. Koszty i ryzyko związane ze zwrotem przedmiotu leasingu oraz ewentualne koszty przywrócenia go do stanu przewidzianego w umowie ponosi Korzystający niezależnie od opłat leasingowych. – k. 130.

Wynika z tego, że to na leasingobiorcy, tj. spółce (...) z o.o., ciążył obowiązek umowy dostarczenia przedmiotu leasingu na swój koszt w miejsce wskazane przez leasingodawcę, po rozwiązaniu umowy leasingu. Takie miejsce leasingodawca wskazał, ale leasingobiorca swego obowiązku nie wykonał.

Z kolei pozwany (powód wzajemny), T. C., zawarł ze spółką (...) z o.o. umowę najmu z dnia 27.02.2013 r., na czas nieokreślony, której przedmiotem był obiekt magazynowo-biurowy położony w P. przy ul. (...). – k. 79, 81

W § 5 ust. umowy strony ustaliły, że w przypadku opóźnienia w terminie płatności czynszu określonego w § 5 ust. 1 najemca zapłaci ustawowe odsetki za każdy dzień opóźnienia. Wynajmującemu przysługuje prawo rozwiązania umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia w przypadku opóźnienia w zapłacie powyżej jednego okresu płatności. W myśl § 5 ust. 6, w przypadku zaistnienia okoliczności, o których mowa w ust. 5 najemca rozliczy się z wynajmującym i opuści przedmiot najmu w terminie ustalonym przez wynajmującego.

Zgodnie z § 5 ust. 7 i 8 umowy, w celu zabezpieczenia ewentualnych roszczeń finansowych przez wynajmującego wobec najemcy strony ustaliły kaucję w wysokości 5.535 zł, płatną przelewem w dniu podpisania umowy. Kaucja nie podlegała waloryzacji i miała być zwrócona najemcy w ciągu 7 dni po rozwiązaniu umowy, pod warunkiem braku podstaw do jakichkolwiek odliczeń.

W § 3 ust. 5 umowy strony ustaliły, że po zakończeniu umowy najmu najemca zobowiązuje się wydać przedmiot najmu w stanie nie pogorszonym.

Pozwany (powód wzajemny) wypowiedział umowę najmu z 27.02.2013 r. ze skutkiem natychmiastowym na dzień 1.05.2014 r. – oświadczenie – k. 397.

Wynika z tego, że to najemca, tj. spółka (...) z o.o., miał obowiązek opróżnienia i wydania przedmiotu najmu wynajmującemu, po rozwiązaniu umowy najmu. Zatem obowiązkiem najemcy było także zabranie maszyn wniesionych do wynajmowanej hali, w tym maszyny stanowiącej własność powoda stanowiącej wcześniej przedmiot leasingu. Skoro najemca nie wywiązał się z tego obowiązku wynajmujący miał możliwość potrącenia swych należności odszkodowawczych z pobranej kaucji, a gdyby szkoda przewyższyła wysokość kaucji powinien skierować swe roszczenia odszkodowawcze do najemcy, tj. spółki (...) z o.o.

Z powyższego wynika, że żądanie zapłaty od powoda (pozwanego wzajemnego) należności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez niego z hali magazynowo-biurowej nie było zasadne. Faktycznie podmiotem, który bezumownie korzystał z przedmiotowej hali po rozwiązaniu umowy najmu był nadal były najemca, spółka (...) z o.o., który nie opróżnił i nie wydał jej wynajmującemu po rozwiązaniu stosunku najmu, a nie powód (pozwany wzajemny).

Oddalenie powództwa w tym zakresie było zatem właściwe.

Apelacja pozwanego (powoda wzajemnego) kwestionująca oddalenie powództwa co do żądania zapłaty kwoty 41.844,60 zł podlegała oddaleniu. – art. 385 kpc.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany (powód wzajemny) nie mógł się skutecznie powołać na prawo zatrzymania maszyny do czasu zapłaty należności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez powoda (pozwanego wzajemnego) z hali magazynowo-biurowej, bo faktycznie powód (pozwany wzajemny) z tej hali nie korzystał.

Podzielić też należy stanowisko, że pozwany (powód wzajemny) nie wykazał, czy a jeśli tak to w jakiej wysokości poniósł konkretne nakłady na rzecz stanowiącą własność powoda (pozwanego wzajemnego). Zdecydowanie należało

odrzuć pogląd, że owe nakłady stanowiły równowartość utraconego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z hali magazynowo-biurowej wyliczone przez pozwanego (powoda wzajemnego).

De facto, pozwany (powód wzajemny) odmawiając wydania maszyny sam doprowadził do tego, że nie mógł korzystać z hali dla własnych celów, a tym samym sam spowodował powstanie szkody.

Powyższe musiało prowadzić do oddalenia powództwa, a w dalszej kolejności także oddalenia apelacji.

Konsekwencją oddalenia zarówno zażalenia, jak i apelacji było obciążenie skarżącego obowiązkiem zwrotu powodowi (pozwanemu wzajemnemu) kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą. – art. 98 i 108 § 1 kpc.

SSA J. Geisler SSA B. Żuber SSA M. Mazurkiewicz-Talaga